

Lemon, AKE

Ludzie pytają go
Pytają go
Czy zaprzestaliśmy czuć
Choć wiem że
Wszyscy śmiejemy się
W tym samym języku
Coś nie pozwala mi
Ciągłe być ślepym
Na wolność ptaków
I nawet dziś
Brak tych chwil,
Kiedy dobrem karmie nas

Czas nie leczy ran
To my w swych czynach uzdrawiamy
Nasze chore dusze
Dzieci naszych lęków.
W Tobie tonę i
Zapominam

Szukam wciąż dobrych słów,
Kiedy kochanie śpisz
Staram się być kim chcesz,
Wtedy opadam z sił.

Łoo oo łoo oo..

Budujesz gmach
Ze wszystkich zdarzeń.
Staje się on Twoją twierdzą.
Gdy patrzysz z wieży
Swych doświadczeń,
Widzisz krwawe pole bitwy.

Plan, którego wciąż Ci brak
Skłania Cię do ataków.
Łaskawym okiem
Spójrz na ten świat.
Niech nam wszystkim będzie lepiej.

Czas, nie leczy ran.
To my w swych czynach uzdrawiamy
Nasze chore dusze,
Dzieci naszych lęków.
W Tobie tonę i
Zapominam.

Szukam wciąż dobrych słów,
Kiedy kochanie śpisz
Staram się być kim chcesz,
Wtedy opadam z sił.

Łoo oo łoo oo..

Szukam wciąż dobrych słów,
Kiedy kochanie śpisz
Staram się być kim chcesz,
Zanim opadnę z sił.

Szukam wciąż dobrych słów,
Kiedy kochanie śpisz
Staram się być kim chcesz,
Zanim opadnę z sił.

Łoo oo łoo oo...

Staram się być kim chcesz
wtedy opadam z sił.